

WOJCIECH MATERSKI

Instytut Studiów Politycznych PAN

ORCID: 0000-0002-2040-362X

wmat@isppan.waw.pl

**RZĄD TYMCZASOWY RP
WOBEC PROBLEMÓW TERYTORIALNYCH
W RELACJACH Z CZECHOSŁOWACJĄ
CZĘŚĆ I: STYCZEŃ–MAJ 1945 R.**

**The Provisional Government of the Republic of Poland
in the Face of Territorial Problems in Relations with Czechoslovakia**

Part I: January–May 1945

The aim of this article is to describe the difficult beginnings of post-war Polish-Czechoslovak relations. Its chronological framework starts with the establishment of the Provisional Government of the Republic of Poland, which, in addition to the Polish Committee of National Liberation, was another stage in imposing the so-called left-wing alternative to the solution of the Polish question. The provisional government was established despite the fact that the Polish government-in-exile in London, recognised by the states of the anti-fascist coalition (the United Nations), still functioned. The chronological framework ends with the war in Europe. Under pressure from Moscow, the Czechoslovak authorities were forced to recognise the government. Thus, they exposed themselves to a conflict with the Western Allies, risking that their position would be weaker at the future peace conference. Polish-Czechoslovak relations in the first months of the year were largely focused on border conflict over Cieszyn Silesia, Spiš and Orava. The conflict dated back to the interwar period, when Czechoslovakia in January 1919 and the Second Polish Republic in October 1938 by force asserted their rights to the disputed territories. The end of the war with Germany changed the context of the dispute over the demarcation line, but did not affect the

parties' willingness to find a compromise. The temperature of the conflict soon increased significantly as discussed in the second part of this article.

Keywords: Provisional Government of the Republic of Poland, Trans-Olza, Cieszyn Silesia, Spiš, Orava, Polish-Czechoslovak border, border conflict, Soviet zone of domination.

Porozumienie tzw. Wielkiej Trójki w Teheranie przesądziło o tym, że powojenna Polska znalazła się w sowieckiej strefie dominacji. W końcowym okresie wojny, w miarę przesuwania się na zachód Armii Czerwonej, na mających ją konstytuować ziemiach władzę obejmowały – obok sowieckich komendantur wojskowych – także struktury utworzonego w lipcu 1944 r. w Moskwie quasi-rządu, Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Nieuznawany przez aliantów, traktowany jako marionetka Kremla, Komitet odegrał jednak swoją rolę. Przyczynił się do marginalizowania rządu RP na uchodźstwie, mającego i tak bardzo słabą pozycję w koalicji Narodów Zjednoczonych. Stopniowo oswajał społeczność międzynarodową z przyjętym przez Stalina scenariuszem rozegrania tzw. kwestii polskiej – pełnej wasalizacji odradzającego się państwa polskiego, przy zachowaniu pozorów jego niezawisłości¹.

Funkcjonowanie PKWN, nieuznawanego przez państwa koalicji Narodów Zjednoczonych – przede wszystkim Brytyjczyków i Amerykanów, komplikowało współpracę sojuszniczą, w szczególności wypracowanie stanowiska w kwestiach organizacji ładu powojennego w Europie Środkowo-Wschodniej. Stąd podjęta w Moskwie pod koniec 1944 r. decyzja o rezygnacji z tej formuły legalizacji dokonującego się w stosunku do ziem polskich gwałtu, o zastąpieniu Komitetu rządem tymczasowym, opartym na krajowych ugrupowaniach politycznych, ale faktycznie całkowicie kontrolowanym przez Moskwę. Takie rozwiązanie, przypominające sytuację Francji², uznano za łatwiejsze do zaakceptowania przez państwa koalicji antyfaszystowskiej, jako że już w nazwie miało określenie „tymczasowy”, wskazujące otwartość na kompromis. 31 grudnia 1944 r. PKWN został rozwiązany, a w jego miejsce utworzono – formalnie decyzją prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta³ – Rząd Tymczasowy RP z dotychczasowym

¹ Por. W. Materski, *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego – narzucona władza, w: W drodze do władzy. Struktury komunistyczne realizujące politykę Rosji Sowieckiej i ZSRS wobec Polski (1917–1945)*, red. E. Kowalczyk, K. Rokicki, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2019, s. 519–530.

² W czerwcu 1944 r. Francuski Komitet Wyzwolenia Narodowego przekształcił się w Rząd Tymczasowy Republiki Francuskiej.

³ Od 31 grudnia 1944 r. nowe określenie funkcji dotychczasowego przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej.

przewodniczącym PKWN Edwardem Osóbką-Morawskim jako premierem. Przedmiotem niniejszego artykułu jest przedstawienie relacji tego gabinetu z władzami Czechosłowacji, sprowadzających się głównie do kwestii rozgraniczenia⁴. Zbliżenie się do odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu konflikt na tym tle był inspirowany przez Moskwę, a w jakim wynikał z taktyki stron, w szczególności władz Polski „lubelskiej”. Taktyki mającej na celu sprawianie przez nie wrażenia, że liczą się ze stanem nastrojów polskiej opinii publicznej, by w ten sposób poprawić swój wizerunek, kreować się na obrońcę polskiej racji stanu.

W deklaracji programowej Rządu Tymczasowego RP, przedstawionej 2 stycznia przez premiera Osóbkę-Morawskiego na VI sesji Krajowej Rady Narodowej, o kwestiach granic wspomniano jedynie w kontekście „odwieczne polskich ziem nad Odrą, Nysą i nad Bałtykiem”, nie poświęcając żadnego passusu granicy południowej państwa. Natomiast w stosunku do Czechosłowacji wyrażono wiarę, że stosunki z nią „będą się układały jak najpomyślniej”, bazowały na „wspólności interesów w obronie przed niemiecką agresją”⁵. W dyskusji kierownik Ministerstwa Obrony gen. Michał Rola-Żymierski wspominał o dokonanym przez II Rzeczpospolitą „haniebnym uderzeniu w Czechosłowację”, co mogło być odczytane jako rezygnacja z ziem zaolziańskich⁶.

Nominalnie polityką zagraniczną Rządu Tymczasowego RP kierował Edward Osóbka-Morawski, który łączył funkcję premiera i kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Faktycznie jednak przynajmniej do maja 1945 r. działalność resortu, m.in. politykę wobec Czechosłowacji, nadzorował członek Biura Politycznego KC PPR Jakub Berman, pełniący w MSZ funkcję podsekretarza stanu⁷. Dopiero z czasem, po utworzeniu Wydziału Zagranicznego KC PPR, tę rolę zaufanego nadzorca przejął jego szef⁸.

W wygłoszonym z okazji powołania Rządu Tymczasowego RP orędziu prezydent KRN Bolesław Bierut podkreślił, że „dziś już łączą nas

⁴ Na temat dyplomacji Rządu Tymczasowego RP zob. *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6: 1944/1945–1989, pod red. W. Materskiego i W. Michowicza, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2010, s. 75 i n.; W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944 – marzec 1947*, Rytm, Warszawa 2007, s. 45 i n.

⁵ *Krajowa Rada Narodowa. Sesja VI. Sprawozdanie stenograficzne. 31 grudnia 1944 r. oraz 2 i 3 stycznia 1945 r.*, Czytelnik Warszawa 1946, pkt 6, szp. 74, 78.

⁶ *Ibidem*, szp. 86.

⁷ Były członek prezydium tajnego Centralnego Biura Komunistów Polski przy KC WKP(b), gremium przygotowującego realizację stalinowskiej wizji przyszłości Polski. Por. A. Sobór-Świdorska, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2009, s. 132–133, 148–149, 152.

⁸ Wydział powołano w czerwcu 1946 r. Jego szefem został Ostap Dłuski.

serdeczne stosunki z Czechosłowacją⁹, co miało niewiele wspólnego z istniejącym stanem rzeczy, jeśli nie liczyć skupionej wokół Klementa Gottwalda przebywającej w Moskwie grupy czeskich komunistów.

Notyfikacja Rządu Tymczasowego RP, przyjęta bezzwłocznie przez Radę Komisarzy Ludowych ZSRR, postawiła prezydenta Czechosłowacji Edvarda Beneša w bardzo trudnej sytuacji¹⁰. Mimo podpisanego 12 grudnia 1943 r. układu politycznego ze Związkiem Sowieckim nadal nie chciał on otwarcie wspierać działań Stalina w kwestii polskiej, a tym samym występować przeciwko polityce brytyjskiej. Było to widoczne w jego stosunku do PKWN, którego uznania mimo nacisków w tej kwestii Moskwy odmawiał¹¹. Tymczasem wikłany w coraz większą zależność od Kremla znalazł się jednak Beneš w sytuacji niemal przymusowej. Każda decyzja była zła, zrażała bowiem albo Londyn, albo Moskwę, której armia wkraczała już na tereny słowackie.

Natychmiast po formalnym poinformowaniu o utworzeniu Rządu Tymczasowego RP, 1 stycznia 1945 r. sowiecki chargé d'affaires przy rządach sojuszniczych w Londynie Iwan Cziczajew rozmawiał z prezydentem Benešem na temat konieczności bezzwłocznego uznania tego rządu przez Czechosłowację – mimo łączących ją z gabinetem RP na uchodźstwie pełnych relacji dyplomatycznych (*de iure*)¹². Beneš zapewnił go, że „gdy tylko Związek Sowiecki uzna ten Rząd, automatycznie także przed nim stanie ta kwestia [...] jednak Czechosłowacja ma swoje interesy i spory z Polską. Dlatego chciałby on, aby wraz z uznaniem Rządu Lubelskiego porozumieć się z Polakami w wybranych kwestiach politycznych, jak np. co do stosunku Polski do porozumienia monachijskiego”¹³.

Następnego dnia przedstawiciel dyplomatyczny Czechosłowacji w Moskwie Zdeněk Fierlinger sondował w tej kwestii z naczelnika IV Wydziału Europejskiego Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR [Narkomindieł] Waleriana Zorina. Poinformował go, że

⁹ *Oroędzie prezydenta Krajowej Rady Narodowej*, „Rzeczpospolita”, 1.01.1945, nr 1, s. 2.

¹⁰ Premierem rządu czechosłowackiego na emigracji w Londynie był nieprzerwanie do kwietnia 1945 r. Jan Šrámek, ale wszystkie najważniejsze decyzje podejmował prezydent Beneš.

¹¹ Por. M.K. Kamiński, *Polsko-czechosłowackie stosunki polityczne 1945–1948*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 30–31.

¹² Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR. Paměti z druhého zahraničního odboje, Díl druhý*, Svoboda, Praha 1948, s. 548.

¹³ Archiw wnieszej politiki Rossijskoj Fiederacyi Moskwa (dalej: AWP RF), f. 06, op. 7, d. 51, p. 823, l. 7–8. Według Karela Kaplana wypowiedź Beneša była pierwszym sygnałem, że Czechosłowacja zamierza zgłosić pretensje także do części ziem poniemieckich Śląska Opolskiego i Dolnego Śląska – K. Kaplan, *Československo v poválečné Evropě*, Univerzita Karlova, Praha 2004, s. 72.

prezydent Beneš nie zamierza kluczyć w kwestii uznania nowego polskiego gabinetu i wymiany z nim przedstawicieli dyplomatycznych, ale zanim to uczyni, chciałby wyjaśnić, „jak odnosi się on do oderwania od Czechosłowacji przez Polskę Śląska Cieszyńskiego”. Poprosił w imieniu prezydenta o sprecyzowanie, jak oceniają zajęte przezeń w tej kwestii stanowisko władze sowieckie¹⁴.

Zapewne Zorin nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi, już bowiem po dwóch dniach na prośbę Fierlingera doszło do ich kolejnego spotkania¹⁵. Domagał się go telegraficznie prezydent Beneš, uznając, że dyplomata niedokładnie przedstawił jego stanowisko. Chciał, by raz jeszcze zaakcentować, że wiążące jest to zaprezentowane przezeń w rozmowie z Cziczajewem: w kwestii uznania nowego rządu „lubelskiego” nie stawiamy żadnych warunków wstępnych, uznajemy wręcz za „niezbędne automatyczne uznanie”. Zarazem jednak, dokonując tego uznania, rząd czechosłowacki „chciałby wyjaśnić kilka kwestii z zakresu stosunków wzajemnych Polski i Czechosłowacji, w szczególności kwestię cieszyńską”. Podtrzymuje opinię, że formuła o „rozstrzygnięciu przy okazji kwestii spornych” jednak wymaga „jakichś wstępnych uzgodnień”. Dla Czechosłowacji sprawa ma zasadnicze znaczenie, jako że w wyniku dokonanej przez Polskę w 1938 r. agresji została ona pozbawiona węgla¹⁶.

Zorin wysłuchał rozmówcy, ale mimo kilkakrotnie usilnie powtarzanych przezeń prośb o wsparcie dla takiego sposobu stawiania sprawy nie zajął stanowiska. Oświadczył, że tego typu kwestie obie strony winny załatwić między sobą. Moskwa jest zainteresowana jak najlepszymi stosunkami między nimi, a wiązanie uznania z „jakimikolwiek problemami spornymi” może je tylko skomplikować. Na pytanie Fierlingera, czy jest sens, by pojechał do Lublina porozmawiać w tej sprawie z premierem Osóbką-Morawskim, odparł, że nie ma podstaw odradzać takiego wyjazdu, o ile będzie on dotyczył realizacji

¹⁴ AWP RF, f. 0138, op. 26, p. 132, d. 6, l. 1. W trakcie wizyty Beneša w Moskwie w grudniu 1943 r. sprawa powojennej granicy z Polską nie była rozpatrywana, ale odniósł on wrażenie, że „pod każdym względem obowiązywać będzie zasada naszych starych granic”. Tym bardziej że usłyszał, że powojenna Polska otrzyma „daleko idącą kompensację kosztem Niemiec” – Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR...*, s. 380–381.

¹⁵ *Wostocznaja Jewropa w dokumentach rossijskich archiwow 1944–1953 gg.*, t. 1: 1944–1948, red. G.P. Muraszko *et al.*, Sibirskij Chronograf, Moskwa–Nowosibirsk 1997, dok. 35, s. 114–116.

¹⁶ Szerzej na temat argumentów o „żywotnym” znaczeniu Śląska Zaolziańskiego dla gospodarki Republiki zob. A. Kastory, *Rewanż za Monachium. Z dziejów czechosłowackiej polityki wobec sąsiadów w latach 1945–1947*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1996, s. 34–36.

zapadłej decyzji o bezwarunkowym uznaniu Rządu Tymczasowego RP. Takie podejście wyraźnie nie usatysfakcjonowało czechosłowackiego dyplomaty.

Fierlinger bezpośrednio po spotkaniu z Zorinem zaprosił na rozmowę Olszewskiego¹⁷. Zaprezentował się polskiemu dyplomacie jako gorący zwolennik pełnej normalizacji stosunków polsko-czechosłowackich. Podzielił opinię o konieczności szybkiego uznania Rządu Tymczasowego RP i zapewnił o swej sympatii do władz „lubelskich”¹⁸. Poinformował, że powodem zaproszenia było „polecenie p. Beneša”, by przedyskutować i ustalić procedurę nawiązania stosunków dyplomatycznych z „polskim rządem krajowym”. Strona czechosłowacka uznaje to za konieczne w warunkach, gdy polskie wojsko „może niezadługo dojść do Cieszyna”. Dlatego potrzebna jest jednoznaczna deklaracja, że „zatrzyma się ono na starej granicy z Czechosłowacją”. Sprawa ta „żywo interesuje opinię społeczną Czechosłowacji”. Dlatego rozpoczęcie rokowań w kwestii nawiązania relacji dyplomatycznych z Polską winno być poprzedzone oświadczeniem Rządu Tymczasowego RP, że „potępia beckowską politykę agresji w stosunku do Czechosłowacji oraz politykę monachijską wraz z jej konsekwencjami”¹⁹. Jest to sprawa oczywista, jako że „zarówno Rosja, jak i Anglia i Ameryka wypowiedziały się definitywnie w tej kwestii” i tylko Polska zwleka z oświadczeniem. Na uwagę Olszewskiego, że na spornym terytorium w sposób zwarty zamieszkuje ludność polska, Fierlinger – powołując się na plany rozwiązania podobnego problemu w stosunkach ze Związkiem Sowieckim (Ruś Zakarpacka) – zaproponował jej transfer do Polski. Stwierdził, że w warunkach potrzeby zaludnienia „terenów nadodrzańskich” nie powinno być żadnych kłopotów z miejscem dla tych „paru dziesiątków Polaków z Czechosłowacji”. Jak podkreślił, dla Prahy tereny zaolziańskie „mają kolosalne znaczenie gospodarcze

¹⁷ Jej przebieg zob. Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP (dalej: AMSZ), Ambasada RP w Moskwie, z. 27, w. 8, t. 118, k. 1–2; Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR...*, s. 511–512 (por. s. 546–548).

¹⁸ Fierlinger nie tylko pozostawał pod silnym wpływem przebywającego w Moskwie kierownictwa Komunistycznej Partii Czechosłowacji, ale istnieją poważne domniemania, że był agentem NKWD – *Případ Fierlinger*, Historie.cs, Česká televize, 9.07.2017, <https://www.ceskatelevize.cz/porady/10150778447-historie-cs/210452801400004/> [dostęp 26.09.2022]. Bez uzyskania wglądu do odpowiednich zespołów Archiwum Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej trudno je zweryfikować.

¹⁹ Odpowiedni w rozumieniu władz czechosłowackich formułę uznania przesłał Fierlingerowi z Londynu p.o. minister spraw zagranicznych Hubert Ripka – I. Štoviček, *Diplomatické pozadí uznání polské lublinské vlády. Dokumenty*, „Sborník archivních prací” 43, č. 1, Praha 1993, dok. 31, s. 33–35.

i psychologiczne”, podobnie jak kwestionowanej przez Polskę przynależności „kilku wsi słowackich”²⁰.

Olszewski nie podjął polemiki. Nie użył nawet zapewne oczywistego dla rozmówcy argumentu, że uznawane przez większość społeczeństwa za obcą agenturę władze „lubelskie” decyzją o rezygnacji z ziem spornych mogłyby tylko taką opinię potwierdzić. Ograniczył się do zaznaczenia, że nie jest upoważniony do pertraktacji w kwestiach rozgraniczenia. Wyraził zarazem przekonanie, że „wszystkie te sprawy niewątpliwie dadzą się uregulować w sposób przyjazny i z poszanowaniem interesów obu narodów”. Konkludując przebieg rozmowy w raporcie do centrali, dyplomata ocenił stanowisko zajęte przez Fierlingera jako „twarde”. Zasugerował, by rząd wypracowując linię polityczną wobec Czechosłowacji, wziął pod uwagę, że sprawa Rusi Zakarpackiej bynajmniej nie została zakończona²¹, gdyż „jest głośno o masowej fali żądań, by przyłączyć ją do Ukrainy Sowieckiej”. Tym samym dał do zrozumienia, że owa „twardość” może mieć słabe podstawy, stosunki czechosłowacko-sowieckie bowiem zapewne ulegną istotnemu pogorszeniu²².

Sprawę uznania władze czechosłowackie sondowały też w Londynie. W rozmowie z Cziczajewem pełniący obowiązki ministra spraw zagranicznych Hubert Ripka stwierdził, że oczekiwana deklaracja Rządu Tymczasowego RP w kwestii przynależności Śląska Cieszyńskiego nie oznacza automatycznie uznania tego rządu przez władze czechosłowackie, które w tej kwestii muszą jeszcze skonsultować się z brytyjskim Gabinetem Wojennym²³. Można to interpretować jako chęć wykorzystania ewentualnej deklaracji Rządu Tymczasowego RP, by uzyskać od Brytyjczyków obietnicę postawienia na przyszłej konferencji pokojowej sprawy anulowania następstw ugody monachijskiej.

²⁰ Na temat polsko-czechosłowackiego sporu wokół przynależności Górnego Spiszu, Górnej Orawy i Czadeckiego zob. P.J. Michniak, *Kilka uwag nad problematyką Górnego Spiszu i Górnej Orawy w latach 1945–1947*, „Dzieje Najnowsze” 2013, nr 2, s. 175–186.

²¹ W pkt 4 podpisanego w grudniu 1943 r. podczas wizyty prezydenta Czechosłowacji w Moskwie *Układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy* strona sowiecka zagwarantowała niezawisłość i suwerenność Republiki, co oznaczało – jak wyjaśnił Benešowi Stalin – jednoznaczną rezygnację z pretensji do Rusi Zakarpackiej (Podkarpackiej). *Dokumenty i materiały po historii sowiecko-czechosłowackich stosunkach, t. 4, kn. 1: marzec 1939 g. – czerwiec 1943 g.*, red. Č. Amort et al., Izdatelstwo „Nauka”, Moskwa 1981, dok. 324, s. 395. Zob. też *Wstocznaja Jewropa*, dok. 55 i 77, s. 183–187, 229–233.

²² Szerzej o stosunku Związku Sowieckiego do polsko-czechosłowackiego sporu granicznego zob. W. Materski, *ZSRR wobec polsko-czechosłowackiego sporu terytorialnego (1944–1947)*, w: *Nad Bałtykiem. W kręgu polityki, gospodarki, problemów narodowościowych i społecznych w XIX i XX wieku*, red. Z. Karpus, J. Kłaczek, M. Wołos, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2005, s. 627–654.

²³ Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR...*, s. 523, 551.

Tymczasem sowiecki nacisk w kwestii bezzwłocznego uznania nowego gabinetu polskiego przez Czechosłowację trwał. W rozmowie z Fierlingerem, nowo mianowanym ambasadorem, przy Rządzie Tymczasowym RP Wiktor Lebediew²⁴ oświadczył, że taki akt ma zasadnicze znaczenie właśnie teraz, przed zakończeniem wojny i decyzjami konferencji pokojowej. Ułatwi międzynarodową akceptację nowej Polski, przyjaznej zarówno dla Związku Sowieckiego, jak i Czechosłowacji. W warunkach, gdy Moskwa jednoznacznie opowiada się za nieetykalnością przedmonachijskich granic Czechosłowacji, obawy w tej kwestii są całkowicie bezzasadne²⁵.

Problem uznania Rządu Tymczasowego RP przez Czechosłowację został podjęty w trakcie toczonych od 22 do 24 stycznia w Moskwie rokowań²⁶. Zasadniczo były one poświęcone kwestii równoległego funkcjonowania na ziemiach zajmowanych przez Armię Czerwoną jej komendantur wojskowych i administracji Polski „lubelskiej”. Jednak sprawa polsko-czechosłowackiego sporu granicznego była zbyt istotna, by ją w nich pominąć. Strona sowiecka potwierdziła jej pilność, nie wychodząc jednak poza tę enuncjację²⁷ ani nie ustosunkowując się do przedstawionych jej projektów not dotyczących uznania²⁸.

W kuluarach spotkania premier Osóbka-Morawski dowodził, że „aby sprawiedliwie rozstrzygnąć problem Śląska Cieszyńskiego, winno się tam przeprowadzić plebiscyt, a samą kwestię jego sprawiedliwego podziału między Polaków a Czechów rozstrzygnąć w zależności od proporcji między ludnością polską a czeską na tym obszarze”²⁹. Stalin nie poparł wprost tego pomysłu, choć go nie zanegował. Zdecydowanie opowiedział się raz jeszcze za bezzwłocznym uznaniem, z odłożeniem wszelkich spraw spornych, w tym kwestii rozgraniczenia, na okres powojenny³⁰. Dla władz sowieckich była to w tym momencie rzeczywiście sprawa pilna, jako że zbliżał się termin spotkania przywódców trzech wielkich mocarstw w Jałcie. Fakt uznania Rządu Tymczasowego RP przez Czechosłowację byłby ważnym wzmocnieniem ich stanowiska w dyskusjach o organizacji ładu pokojowego w Europie Środkowo-Wschodniej, w szczególności o „rekonstrukcji” władz polskich w duchu forsowanej przez Kreml „lewicowej” alternatywy.

²⁴ Lebediew przybył do Lublina 25 stycznia („Rzeczpospolita”, 26.06.1945, nr 25), ale obowiązki swe formalnie objął dopiero 1 marca 1945 r.

²⁵ Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR...*, s. 528–529, 554.

²⁶ *Wizyta prezydenta i premiera w Moskwie*, „Rzeczpospolita”, 26.01.1945, nr 25.

²⁷ Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR...*, s. 555–557.

²⁸ AMSZ, Ambasada RP w Moskwie, z. 27, w. 7, t. 100.

²⁹ AWP RF, f. 07, op. 10, p. 21, d. 3; *Wostocznaja Jewropa*, post linea dok. 35, s. 117.

³⁰ I. Štoviček, *Diplomatické pozadí uznání polské lublinské vlády*, dok. 37, s. 40–41.

Poinformowany o tej wypowiedzi Fierlinger usiłował skłonić Polaków do rozmowy w sprawie wypracowania kompromisu, ale ci nie znaleźli na nią czasu, zasłaniając się rychłym wyjazdem do kraju. Nie udało się też podjęta przezeń próba uzyskania poparcia w tej kwestii komisarza ludowego spraw zagranicznych Wiaczesława Mołotowa. W przeprowadzonej 24 stycznia rozmowie polityk sowiecki potwierdził kilkakrotnie już formułowane przez Kreml stanowisko: wpieryw uznanie, a dopiero w dalszej kolejności rozwiązywanie problemów spornych w „przyjaznych rokowaniach”³¹. Komisarz nie zareagował na wysuniętą przez Fierlingera w kolejnej rozmowie uwagę, że „krakowscy Polacy” podjęli już przygotowania do wprowadzenia polskiej administracji na Zaolziu – w momencie wkroczenia tam Armii Czerwonej³².

Władzom czechosłowackim nie pozostawało nic innego, jak spełnić te oczekiwania, zawierzyć – jak to ujął prezydent Beneš w liście do Stalina z 29 stycznia 1945 r. – w zapewnienia o „poparciu politycznym, które [Związek Sowiecki] zawsze nam chętnie okazywał w różnych ważnych okolicznościach”³³. Następnego dnia w imieniu gabinetu czechosłowackiego poinformował Rząd Tymczasowy RP o jego uznaniu *de iure*, bez żadnych warunków wstępnych³⁴.

W odpowiedzi 2 lutego Rząd Tymczasowy RP uznał Rząd Tymczasowy Republiki Czechosłowackiej w Londynie i wyraził gotowość nawiązania z nim pełnych stosunków dyplomatycznych³⁵. Rządowa „Rzeczpospolita” w opublikowanym z tej okazji obszernym artykule pisała w samych superlatywach o południowym sąsiedzie. Podkreślała jego ważną rolę w wejściu Polski w krąg „chrześcijańskiej kultury i zachodnioeuropejskiej cywilizacji”, wkład dzielnie bijącej się piechoty czeskiej w zwycięstwo pod Grunwaldem. Jak zaznaczono, w okresie międzywojennym ewidentnej potrzebie współpracy stanął na zawadzie „pseudo-romantyzm Polaków i pozytywizm Czechów”. Natomiast obecnie nic już nie stoi na przeszkodzie, „abyśmy bracia

³¹ Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR...*, s. 550.

³² *Ibidem*, s. 561. Obszernie o wymuszonej relacji z Rządem Tymczasowym RP zob. J. Friedl, Z. Jirásek, *Rozpačité spojení. Československo-polské vztahy v letech 1945–1949*, Aleš Skřivan ml., Praha 2008.

³³ *Dokumenty i materiály po istorii sowietsko-czechosłowackich otnoszenij*, t. 4, kn. 2: *diekabr’ 1943 g. – maj 1945 g.*, red. Č. Amort et al., Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1983, dok. 250, s. 288.

³⁴ *Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Czechosłowacją a Polską*, „Rzeczpospolita”, 1.02.1945, nr 31, s. 1. Por. Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR...*, s. 563–564.

³⁵ Proponując akredytację na szczeblu poselstw – *Odpowiedź Rządu Polskiego na oświadczenie Rządu Republiki Czechosłowackiej*, „Rzeczpospolita”, 4.02.1945, nr 34, s. 1. Zob. też *Stosunki dyplomatyczne Polski. Informator*, t. 1: *Europa 1918–2006*, red. K. Szczepanik, A. Herman-Lukasik, B. Janicka, Wydawnictwo Askon, Warszawa 2007, s. 81.

słowiańscy stali się także przyjaciółmi”. W całym tekście ani razu nie wzmiankowano problemu rozgraniczenia, natomiast polskie działania wobec Czechosłowacji w październiku 1938 r. określono jako „hańbiące”, powodujące cierpienie „całego nie sfaszycowanego narodu polskiego”³⁶. Zastanawiające słowa, które władze czechosłowackie miały prawo odebrać jako zapowiedź rezygnacji z terenów zaolziańskich, włączonych w 1938 r. do państwa polskiego. Tym bardziej że wkrótce gazeta zamieściła, choć bez komentarza, wypowiedź posła czechosłowackiego w Szwecji Vladimíra Kučery, chwaleńczego demokratów spod znaku Rządu Tymczasowego RP, którzy „zawsze przeciwni byli agresji za Olzę”³⁷.

Jednak żadna oficjalna wypowiedź ze strony Rządu Tymczasowego RP nie potwierdziła zasadności podobnej interpretacji. Natomiast stwierdzenie prezydenta Bieruta na konferencji prasowej, że „kwestia cieszyńska stanie się przedmiotem przyjacielskiego handlu”, można było różnie interpretować³⁸.

Uchylenie się władz „lubelskich” od jednoznacznego uznania nieważności aktu przyłączenia Zaolzia strona czechosłowacka wkrótce zaczęła określać jako „przejaw polskiego imperializmu” czy też „recydywę polskiego imperializmu” – początkowo w prasie, wkrótce potem w wypowiedziach polityków³⁹. Stało się oczywiste, że decyzja władz czechosłowackich, ważna dla Stalina szykującego się do jałtańskich dyskusji, nie tylko nie oznaczała zmiany ich stosunku do problemu rozgraniczenia z Polską, ale nawet otwartości na kompromis. Wkrótce potwierdziły to wypadki na Zaolziu, gdzie „oddolnie” zaczęto rozwiązywać problem, zmuszać Polaków do opuszczenia regionu⁴⁰.

Ustępstwo prezydenta Beneša w kwestii uznania narzuconego przez Związek Sowiecki gabinetu „lubelskiego” wywołało ostrą reakcję rządu polskiego na uchodźstwie. Na wieść o tym fakcie premier Tomasz Arciszewski w trybie natychmiastowym zerwał z Czechosłowacją relacje dyplomatyczne⁴¹.

³⁶ M. Żuławski, *Polska a Czechosłowacja*, „Rzeczpospolita”, 1.02.1945, nr 31, s. 2.

³⁷ *Polska i Czechosłowacja*, „Rzeczpospolita”, 11.02.1945, nr 41, s. 2.

³⁸ Archiv Ministerstva Zahraničních Veřej, Praha (dalej: AMZV), Československé Zastupitelské Šrady v Polskoú 1918–1955: Varava 1945–1955 (dalej: ZÚ Varšava), kar. 109, t. 13, b.p. Por. W. Materski, *Dyplomacja Polski „lubelskiej”...*, s. 50–51.

³⁹ J. Bílek, *Kyselá těšinská jablička. Československo-polské konflikty o Těšinsko 1919, 1938, 1945*, Epocha, Praha 2018, s. 199–201; D. Frič, *Těšinská otázka v československé politice v letech 1918–1920 a 1945–1947*, Univerzita Karlova, Praha 2016, s. 67.

⁴⁰ „Nacisk Czechów na Polaków wzrasta. Czesi postawili sobie za zadanie zlikwidowanie ludności polskiej i do tego konsekwentnie dąży” – z raportu „Kwiatkowskiego” do MSZ RP, 25 lutego 1945, AMSZ, Departament Polityczny 1945–1948, z. 6, w. 8, t. 135, k. 2 (k. 2–6).

⁴¹ Komunikat PAT z 2 lutego 1945; *Československo-sovetské vztahy v diplomatických jednáních 1939–1945. Dokumenty*, Díl 2: (červenec 1943 – březen 1945), red. J. Němeček et al., Státní ústřední archiv, Praha 1999, s. 416.

Decyzje konferencji jałtańskiej, w szczególności *Deklaracja o wyzwolonej Europie*, tylko pozornie dawały państwu Europy Środkowo-Wschodniej prawo decydowania o swym losie. Faktycznie sankcjonowały one sowiecką strefę dominacji, z czasem określaną jako „Europa pojałtańska”⁴². Rząd Tymczasowy RP nie miał w tej kwestii wątpliwości, traktował jako bezwzględnie konieczne konsultowanie nadal z Moskwą polityki wobec Czechosłowacji, zwłaszcza sprawy rozgraniczenia – bez czekania na decyzje przyszłej konferencji pokojowej.

Podobnie podchodziły do tej sprawy władze czechosłowackie, wykazując jednak większą operatywność niż gabinet „lubelski”. Już 16 lutego, a więc kilka dni po zakończeniu konferencji jałtańskiej, Fierlinger w rozmowie z wiceszefem Narkomindiełu Andriejem Wyszynskim powrócił do kwestii Śląska Cieszyńskiego. W warunkach szybkich postępów ofensywy Armii Czerwonej w rejonie Słowacji i Zaolzia prosił o potwierdzenie praw Czechosłowacji do tych ziem i ustalenie zasad administrowania nimi, a także używanie w stosunku do nich w komunikatach frontowych określenia „terytoria czechosłowackie”. Podkreślił ich wagę dla Czechosłowacji, w szczególności Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego. Poinformował zarazem, że Praga gotowa jest zrezygnować z samego Cieszyna, jako miasta „ludnościowo w większości polskiego”. Wyszynski wysłuchał go, ale ograniczył się do konstatacji, że „okupacja Cieszyńskiego była aktem agresji, którego nie możemy uznać”. Niemniej sprawa ta wymaga namysłu, a decyzja musi satysfakcjonować obie strony konfliktu – „obu naszych przyjaciół”⁴³.

Kunktatorstwo strony sowieckiej, która nie wypowiadała się jasno w kwestii przynależności ziem spornych, było zrozumiałe. Stwarzając obu stronom konfliktu pozory poparcia, umacniała wobec nich swą i tak dominującą pozycję. Niejasność co do przynależności państwowej terenów zajmowanych przez Armię Czerwoną sprzyjała wszechwładzy na nich sowieckich komendantur wojskowych, ściąganiu przez nie wszelkiego rodzaju „kontyngentów”, tolerowaniu ogromnej skali morderstwa⁴⁴.

⁴² Por. W. Materski, *Jałta jako kluczowy etap finalizacji ładu powojennego*, w: *Gra o świat. W stronę nowej Jałty?*, red. J. Fiszer, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2018, s. 144–151.

⁴³ *Dokumenty i materiały po historii sowietycko-czechosłowackich otnoszenij*, t. 4, kn. 2, dok. 264, s. 304–305; *WostocznaJa Jewropa*, dok. 43, s. 154–156; Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR...*, s. 381.

⁴⁴ Por. N. Mika, *Wkroczenie Armii Czerwonej na ziemię raciborską oraz represje wobec miejscowej ludności*, w: *Ziemia Raciborska. Postacie. Zjawiska historyczne. Gospodarka*, red. N. Mika, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2014, s. 93–95.

Nie czekając na opinię Moskwy, obie strony podjęły przygotowania do przyłączenia terytoriów spornych – nie tylko zajmowanego jeszcze przez wojska niemieckie Śląska Cieszyńskiego, ale też zajętych w styczniu 1945 r. przez Armię Czerwoną ziem Górnego Spiszu i Górnej Orawy.

Rząd Tymczasowy RP rozpoczął organizowanie politycznego zaplecza dla akcji rewindykacji Zaolzia, a także badał możliwość jego zajęcia siłą, którym to aspektem zajmował się minister obrony narodowej gen. Michał Rola-Żymierski. Sprawę traktowano bardzo poważnie, uznano ją za ważny element pozyskiwania nieufnego w stosunku do władz społeczeństwa. W marcu delegaci rządu podjęli serię konsultacji z działaczami politycznymi ze spornych terenów. Kompletowano dokumentację na potrzeby przyszłych dyskusji wokół ich przynależności na konferencji pokojowej⁴⁵. Nie zaniebdywano zabiegów w Moskwie, gdzie w połowie lutego udała się delegacja rządu i KRN⁴⁶. W trakcie rozmów zwróciła się do Stalina o sprecyzowanie stanowiska wobec polsko-czechosłowackiego sporu granicznego. Doczekała się dość ogólnikowej odpowiedzi, którą zinterpretowano jako poparcie polskich postulatów w tej kwestii⁴⁷.

Zapewne z przebiegiem odbytych w trakcie tej wizyty rozmów na niższym szczeblu łączyć należy pismo proweniencji Komisariatu Ludowego Spraw Wewnętrznych ZSRR, w którym jego szef Ławrientij Beria zawiadamia Stalina, że w uzgodnieniu z prezydentem KRN Bolesławem Bierutem wnioskuje o wprowadzenie w strefę sporną rozgraniczenia polsko-czechosłowackiego Wojsk Ochrony Pogranicza NKWD⁴⁸. Tą „strefą sporną” faktycznie był cały obszar nadgraniczny, poszerzający się wraz z ofensywą Armii Czerwonej w kierunku zachodnim – po bliżej jeszcze wówczas niesprecyzowany punkt rozgraniczenia polsko-czesko-niemieckiego. Było to rozwiązanie uznane w Lublinie za optymalne, w ten sposób bowiem można było uniknąć fatalnego w odbiorze międzynarodowym wprowadzenia wojsk polskich na terytorium stanowiące przed październikiem 1938 r. obszar

⁴⁵ AMSZ, Departament Polityczny 1945–1948, z. 6, w. 9, t. 135 i 136.

⁴⁶ *Wizyta Prezydenta KRN ob. B. Bieruta i Premiera ob. E. Osóbki-Morawskiego w Moskwie*, „Rzeczpospolita”, 16.02.1945, nr 43, s. 1.

⁴⁷ Sprawozdanie z pobytu delegacji Rady Ministrów RP w Moskwie, *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8, Książka i Wiedza, Warszawa 1974, dok. 216, s. 397–399.

⁴⁸ W sile ok. 5 tys. oficerów i żołnierzy – *Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, oprac. T. Cariewska et al., Instytut Studiów Politycznych PAN, Instytut Historyczny UW. Oficyna Wydawnicza RYTM. Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej, Warszawa 1998, dok. 55, s. 229.

Republiki Czechosłowackiej. Zarazem rozwiązanie pozostawiające czas na przekonanie strony sowieckiej, w dalszej kolejności opinii państw Narodów Zjednoczonych, że gwałt w stosunku do ziem zaolziańskich dokonał się w 1919 r., gdy ich zajęcia siłą dopuściła się Czechosłowacja, a nie w 1938 r. – gdy Polska odzyskała utracone tereny.

Mniej absorbującym, ale istotnym dla obu państw problemem z zakresu rozgraniczenia była wyżej wspomniana przynależność piętnastu polskich wsi na Górnym Spiszu (południowa część powiatu lubereckiego), Górnej Orawie (zachodnia część powiatu nowotarskiego) i Czadeckiem, anektowanych przez Republikę Słowacją ks. Jozefa Tiso we wrześniu 1939 r.⁴⁹ Sytuacja w tym rejonie kształtowała się w sposób niepokojący dla Polski, jako że kontrolowała je nadal lokalna administracja formalnie obalonej „Republiki proboszczów”, opierając się na paramilitarnej formacji Słowackiej Partii Ludowej – tzw. Gwardii Hlinki (Hlinkova garda), wcześniej ściśle współpracującej z SS⁵⁰.

W związku z tym stanem rzeczy gabinet „lubelski” poprzez ambasadora w Moskwie Zygmunta Modzelewskiego poprosił sowieckiego patrona, by pilnie podjął kwestię przynależności tych ziem, nie pozwolił traktować ich jako terytorium państwowego Czechosłowacji⁵¹. Zapewne uzyskał zrozumienie, jako że wkrótce potem ambasador w imieniu Rządu Tymczasowego RP przekazał placówce dyplomatycznej Czechosłowacji w Moskwie notę domagającą się natychmiastowego wycofania z Górnej Orawy i Górnego Spiszu słowackich formacji paramilitarnych, uznania faktu, że są to integralne ziemie państwa polskiego⁵². Do końca kwietnia kontrolę tego odcinka granicy z Polską przejęły rejonowe komendantury Armii Czerwonej⁵³.

Ten tryb porozumiewania się przy pomocy sowieckiego pośrednika dominował mimo wyznaczenia przez oba państwa w trzeciej dekadzie marca przedstawicieli dyplomatycznych w randze posła – w osobach komunisty, podsekretarza stanu w Ministerstwie Informacji i Propagandy Rządu Tymczasowego RP Stefana Wierbłowskiego oraz dziennikarza i dyplomaty Josefa Hejreta. Podjęcie przez nich obowiązków

⁴⁹ Por. I. Baka, *Udział Słowacji w agresji na Polskę w 1939 roku*, tłum. J. Bakalarz, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2010.

⁵⁰ Jej część pod naciskiem Amerykanów pozostawiono jako lokalne siły porządkowe, mające status części armii czechosłowackiej. Por. P. Sokolovič, *Hlinkova Garda 1938–1945*, Ústav pamäti národa, Bratislava 2009, s. 440–441.

⁵¹ AWP RF, f. 0122, op. 27, d. 10, p. 964, d. 195, l. 42.

⁵² Tekst: tamże, f. 06, op. 7, d. 39, p. 579, l. 22-23; f. 0122, op. 27, d. 10, por. 964, p. 195, l. 78–79.

⁵³ Podległe Okręgowej Komendanturze Armii Czerwonej w Katowicach – N. Mika, *Wkroczenie Armii Czerwonej...*, s. 96–97.

komplikowała trwająca nadal okupacja większości terytorium Republiki przez wojska niemieckie, jak też niezakończony proces wyłaniania koalicyjnego rządu czechosłowackiego⁵⁴. Poseł Hejret rozpoczął urzędowanie dopiero 18 maja, a poseł Wierbłowski jeszcze później – 22 czerwca⁵⁵. Opóźniało to robocze podjęcie wielu pilnych spraw z zakresu sąsiedztwa, nie tylko kwestii rozgraniczenia, ale też unormowania relacji gospodarczych, procedury tranzytu towarów, powrotu osób wysiedlonych, wzajemnego zwrotu mienia wywiezionego przez nazistów itp.⁵⁶

Nowy rząd czechosłowacki w opublikowanym 5 kwietnia obszernym dokumencie programowym kwestii rozgraniczenia z północnym sąsiadem w ogóle nie wzmiankował. Ograniczył się do ogólnikowego stwierdzenia, że jego ważnym zadaniem będzie „ustanowienie silnego sojuszu z nową demokratyczną Polską” oraz że zrobi wszystko, by „zapomnieć o niefortunnej przeszłości” i budować stosunki wzajemne „na nowych zasadach, na bazie słowiańskiego braterstwa”, poprzez „rozszerzenie układu czechosłowacko-sowieckiego z 12 grudnia 1943 r. na trójstronny pakt potwierdzający sojusz Czechosłowacji, Polski i ZSRR”⁵⁷. Mocny akcent pansławistyczny miał wskazać Moskwie, do kogo jej powinno być bliżej⁵⁸.

Rzeczywiście protokół dodatkowy do sowiecko-czechosłowackiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy przewidywał przystąpienie doń „jakiegoś państwa trzeciego, graniczącego ze Związkiem SRR lub Czechosłowacją”, czyli Polski⁵⁹. Moskwa

⁵⁴ Proklamowano go dopiero 4 kwietnia, w zajętych przez Armię Czerwoną Koszycach. Do 21 kwietnia miasto pełniło funkcję tymczasowej stolicy. Rząd składał się z „londyńczyków” i zatwierdzonych przez Moskwę komunistów. Funkcję premiera objął Fierlinger, a na stanowisku prezydenta, o znacznie okrojonych kompetencjach, pozostał Beneš.

⁵⁵ *Posel Rzeczypospolitej w Czechosłowacji składa na ręce prezydenta Benesa swoje listy uwierzytelniające*, „Rzeczpospolita”, 26.06.1945, nr 169; *Stosunki dyplomatyczne Polski...*, s. 82–83. Prasa czechosłowacka o fakcie złożenia listów uwierzytelniających poinformowała ze znacznym poślizgiem – por. „Głos Ludu” (Frysztat), 7.07.1945, nr 5, s. 1.

⁵⁶ J. Friedl, Z. Jirásek, *Rozpačité spojenectví...*, s. 142–146. Szerzej D. Pekárková, *Československo-polské hospodářské vztahy po roce 1945 se zaměřením na zahraniční obchod*, Vysoká škola ekonomická v Praze, Praha 2013; *Stosunki gospodarcze polsko-czechosłowackie w latach 1945–1947. Zbiór dokumentów*, oprac. J. Skodlarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015.

⁵⁷ *Košický vládní program*, pkt IV, <https://www.moderni-dejiny.cz/clanek/kosicky-vladni-program-5-4-1945/>. Było to nawiązanie do sformułowanego jeszcze w początkach stycznia 1944 r. przez Radę Komisarzy Ludowych postulat – *Zajawlenije Sowietского pravitelstwa o sowietsko-polskich otnoszenijach*, w: *Wnieszniája politika Sowietского Sojuza w pieriod Otieczestwiennoj wojny. Dokumenty i materiały*, t. 2, Gosudarstwennoje izdatielstwo politiczeskoj literatury, Moskwa 1946, s. 60.

⁵⁸ Por. Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR...*, s. 562.

⁵⁹ *Dokumenty i materiały po istorii sowietsko-czechosłowackich otnoszenij*, t. 4, kn. 1, dok. 324, s. 396

w 1945 r. przyjęła już jednak inne rozwiązanie – sieci układów bilateralnych ze wszystkimi państwami jej strefy dominacji, choć na podstawie wzorca sowiecko-czechosłowackiego. Wkrótce, 21 kwietnia, zawarła taki bilateralny układ właśnie z Polską⁶⁰.

W pierwszych dniach maja Armia Czerwona ostatecznie wyparła Niemców ze Śląska Zaolziańskiego. Problem jego przynależności państwowej czy li tylko zainstalowania tam administracji cywilnej którejś ze stron sporu granicznego stał się koniecznością dnia. Tymczasem Praga w kwestii Zaolzia przyjmowała coraz ostrzejszy ton. Nie rokowało to znalezienia rozwiązania drogą bilateralną. Pojawiła się groźba otwartego konfliktu zbrojnego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Archiv Ministerstva Zahraničních Večk Praha, Sekretariát Genéralní a kabinet J. Masaryka a Vl. Clementisa 1945–1963; Československé Zastupitelské Šřady v Polskoũ 1918–1955; Sekretariát Ministra. Trezorové spisy; Terytoriálnĕ Odbor. Polsko 1945–1954.
- Archiw wniesniej politiki Rossijskoj Fiederacyi, Moskwa, f. 6: Siekrietariat W.M. Mołotowa; f. 07: Siekrietariat A.Ja. Wyszynskogo; f. 0122: Riefierientura po Polsce.
- Archiwum Akt Nowych, Protokoły posiedzeń rządu RP 1945.
- Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Warszawa, Departament Polityczny; Biuro Prac Kongresowych; Ambasada RP w Moskwie.
- Národní Archiv, Praha, Úřad předsednictva vlády. Běžna spisovna 1945–1959.

Źródła drukowane

- Československo-sovetské vztachy v diplomatických jednánĕch 1939–1945. Dokumenty, Dil 2: (červenec 1943 – březem 1945)*, red. J. Němeček et al., Státní ústřední archiv, Praha 1999.
- Diplomatické pozadí uznání polské lublinské vlády. Dokumenty*, red. I. Štoviček, „Sbornik archivních prací” 43, č. 1, Praha 1993.
- Dokumienty i matieriaty po istorii sowietsko-czechosłowackich odnoszenij, t. 4, kn. 1: mart 1939 g. – diekabr’ 1943 g.*, red. Č. Amort et al., Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1981; kn. 2: *diekabr’ 1943 g. – maj 1945 g.*, red. Č. Amort et al., Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1983.

⁶⁰ „Dziennik Ustaw RP”, 31.10.1945, nr 47, poz. 268, s. 396–399.

- Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR. Pameti z druhého zahraničního odboje, Díl druhý*, Svoboda, Praha 1948.
- Krajowa Rada Narodowa. *Sesja VI. Sprawozdanie stenograficzne*, Warszawa 1946.
- Mrowczyk S., *Sztab Zaolziański. Wspomnienie z działalności grupy powołanej w 1945 r. mającej poczynić przygotowania do przejęcia Zaolzia przez Polskę*, „Przegląd Historyczny” 1993, nr 2.
- Stosunki gospodarcze polsko-czechosłowackie w latach 1945–1947. Zbiór dokumentów*, oprac. J. Skodlarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015.
- Teczka Specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, oprac. T. Cariowska et al., Instytut Studiów Politycznych PAN, Instytut Historyczny UW. Oficyna Wydawnicza RYTM. Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej, Warszawa 1998.
- Wnieszniaja politika Sowietского Sojuza w pieriod Otieczestwiennoj wojny. Dokumenty i materiały*, t. 2, Gosudarstwennoje izdatielstwo političeskoj literatury, Moskwa 1946.
- Wostocznaja Jewropa w dokumentach rossijskich archiwow 1944–1953 gg.*, t. 1: 1944–1948, red. G.P. Muraszko et al., Sibirskij Chronograf, Moskwa–Nowosibirsk 1997.

Opracowania

- Baka I., *Udział Słowacji w agresji na Polskę w 1939 roku*, tłum. J. Baka-larz, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2010.
- Bílek J., *Kyselá těšinská jablička. Československo-polské konflikty o Těšinsko 1919, 1938, 1945*, Epoque, Praha 2018.
- Frič D., *Těšínská otázka v československé politice v letech 1918–1920 a 1945–1947*, Univerzita Karlova, Praha 2016.
- Friedl J., Z. Jirásek, *Rozpačité spojení. Československo-polské vztahy v letech 1945–1949*, Aleš Skřivan ml., Praha 2008.
- Historia dyplomacji polskiej*, t. 6: 1944/1945–1989, red. W. Materski, W. Michowicz, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2010.
- Kamiński M.K., *Polsko-czechosłowackie stosunki polityczne 1945–1948*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990.
- Kaplan K., *Československo v poválečné Evropě*, Univerzita Karlova, Praha 2004.
- Kastory A., *Rewanż za Monachium. Z dziejów czechosłowackiej polityki wobec sąsiadów w latach 1945–1947*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1996.
- Materski W., *Dyplomacja Polski „lubelskiej” lipiec 1944 – marzec 1947*, Rytm, Warszawa 2007.

- Materski W., *Jalta jako kluczowy etap finalizacji ładu powojennego*, w: *Gra o świat. W stronę nowej Jalty?*, red. J. Fiszer, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2018.
- Materski W., *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego – narzucona władza*, w: *W drodze do władzy. Struktury komunistyczne realizujące politykę Rosji Sowieckiej i ZSRS wobec Polski (1917–1945)*, red. E. Kowalczyk, K. Rokicki, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2019.
- Materski W., *ZSRR wobec polsko-czechosłowackiego sporu terytorialnego (1944–1947)*, w: *Nad Bałtykiem. W kręgu polityki, gospodarki, problemów narodowościowych i społecznych w XIX i XX wieku*, red. Z. Karpus, J. Kłaczek, M. Wołos, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2005.
- Michniak P.J., *Kilka uwag nad problematyką Górnego Spiszu i Górnej Orawy w latach 1945–1947*, „Dzieje Najnowsze” 2013, nr 2.
- Mika N., *Wkroczenie Armii Czerwonej na ziemię raciborską oraz represje wobec miejscowej ludności*, w: *Ziemia Raciborska. Postacie. Zjawiska historyczne. Gospodarka*, red. N. Mika, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2014.
- Pekárková D., *Československo-polské hospodářské vztahy po roce 1945 se zaměřením na zahraniční obchod*, Vysoká škola ekonomická v Praze, Praha 2013.
- Sobór-Świdorska A., *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2009.
- Sokolovič P., *Hlinkova Garda 1938–1945, Ústav pamäti národa*, Bratislava 2009.
- Stosunki dyplomatyczne Polski. Informator*, t. 1: *Europa 1918–2006*, red. K. Szczepanik, A. Herman-Łukasik, B. Janicka, Wydawnictwo Askon, Warszawa 2007.
- Szymkowicz P., *Polsko-czechosłowacki konflikt graniczny na odcinku Śląska Opolskiego i Opawskiego w latach 1945–1947*, Wydawnictwo Instytut Śląski Sp. z o.o., Opole 2002.